

dr hab. Wojciech A. Hoffmann ad.

Poznań, 15 maja 2019 r.

Uniwersytet Artystyczny w Poznaniu

Recenzja pracy doktorskiej pana Łukasza Pochylskiego  
sporządzona w związku z przewodem doktorskim prowadzonym  
na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu

#### **Podstawowe dane o Kandydatce**

Pan Łukasz Kajetan Pochylski urodził się w 1984 r. w Mogilnie, studiował w Instytucie Wzornictwa Politechniki Koszalińskiej, gdzie uczęszczał na zajęcia prowadzone przez Andrzeja Ciesielskiego, a w latach 2005–2010 studiował na Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu specjalność media rysunkowe rozwijając się też pod kierunkiem prof. Bogdana Chmielewskiego w Zakładzie Rysunku. W roku 2013 ukończył Akademię Multi Art-Szkołę Filmową w Krakowie na kierunku operatorskim. Tworzy w dziedzinie rysunku, wideo instalacji oraz animacji. Zajmuje się realizacjami telewizyjnymi. Od 2010 prowadzi zajęcia z technik realizacji telewizyjnych na kierunku Dziennikarstwa na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu.

#### **Ocena jakości rozmiaru dorobku artystycznego**

Zaprezentowany obszar działań artystycznych pana Łukasza Kajetana Pochylskiego dzieli się na kilka wyraźnych obszarów. Pierwszy to realizacja filmów komercyjnych i dokumentalnych, następny to wystawy, a trzecim ostatnim jest działalność dydaktyczna.

W opisie chciałbym się skupić na pierwszym obszarze twórczości. Pan Łukasz Kajetan Pochylski jest najbardziej aktywny w obszarze twórczym związanym z tworzeniem form filmowych. Za względu na potrzeby analizy podzielę je na dwie kategorie: filmy dokumentalne i filmy komercyjne w tym animowane czołówki. Przeanalizuję tą pierwszą.

W obszarze dokumentu głównie zwraca uwagę autorskość filmów, gdzie kandydat jest zarówno scenarzystą, reżyserem, operatorem, montażystą i nieraz producentem, który sam finansuje swoje projekty lub pozyskuje budżet z źródeł wspierających niezależnych artystów. W ten sposób powstają dzieła o charakterystyce kina indywidualnego, takie tytuły jak: *Przytrzymać światło* z roku 2013, *Spotkałem pewnego Pana – Agatka* z roku 2013, *Przeniesienie* z roku 2015, *Dom daleko od domu* z roku 2016, *Tam gdzie koza chodzi* z roku 2017. Należy też wymienić dokumenty, w których kandydat był współautorem: *Żeglarska 8* z roku 2013, *Republika narodzin legendy* z roku 2017 i *Zdun*.

Kandydat deklaruje w części opisowej rozprawy doktorskiej, że zgodnie ze swoim autorskim programem docenia sytuację, w której twórca sam finansuje produkcję, a posiadany budżet nie wiąże się ze zobowiązaniami. Należy docenić determinację, gdyż taka sytuacja jest w pewnym sensie wentylem i może nawet tym co najcenniejsze w aktualnej sztuce. Niedawno usłyszałem podczas rozmowy artystów słowa tęsknoty, że sztuka już nie zmienia świata. Właśnie się zorientowałem, że nie zmienia, bo najczęściej działalność artystyczna jest zamawiana i finansowa przez ten świat, który trzeba by zmienić, czyli przez instytucje, firmy czy mecenas. Pomimo swojego pazura taka działalność zmienia tylko to na co ma przyzwolenie. Jednak są wyjątki. Jednym z nich jest właśnie twórczość Łukasza Pochylskiego, która umyka temu schematowi, proponując niezaakceptowane, chociaż niekoniecznie pragnące przetransformowania rzeczywistości. Jednak czuć, że jego twórczość jest wolna. Nie muszą jej najczęściej akceptować instytucje, firmy czy mecenas. Wyczuwalne jest to, że filmy kandydata prowadzą nas tam gdzie same chcą. Są wolne. Są wzorcem niezawisłej twórczości. Są trochę inne niż w większości otaczający je świat. Łatwo uczesać i ugładzić, czy zadbać o coś co porusza się w ramach określonych granic. Może wtedy takie filmy wydają się nam porządniejsze, bardziej dystyngowane, jakby spokojniejsze. Jednak wolność wiąże się z ciągłymi wyborami i walką o przetrwanie w każdej chwili. Dokładnie taki mają dla mnie charakter te filmy Łukasza Pochylskiego.

Mające ogromną niezależność, pod względem przekazywanej idei, treści czy formy filmowej. Mam wrażenie, że swoboda i wolność to dogmaty produkcyjne kandydata. Jeden z bohaterów w filmie dokumentalnym *Dom daleko od domu* mówi:

*Będąc tutaj doświadczamy tego o czym większość ludzi marzy. Jest to czas...  
wielkich rozmyślań. O czym to ja tu nie myślałem.*

Podobnymi zasadami, emanują inne filmy czy postacie przedstawione w pozostałych dziełach. Nawet jeżeli wprost nie jest zasygnalizowane, to jak w *Spotkałem pewnego Pana – Agatka* czuć to pozawerbalnie gdzieś pomiędzy elementami języka filmowego.

Natomiast dokument *Przeniesienie* jest inspirowany pozostałościami wsi, która posiadała własną szkołę i własny dom modlitwy, w dużym stopniu była samowystarczalna. Ponownie jest tu obecny watek niezależności samowystarczalności, oraz dodane elementy motion designu i animacji, które jeszcze bardziej wprowadzają widza w świat, który przestaje istnieć. Ruchome grafiki są zapowiedzią w formie i wizualności pracy doktorskiej. Jednak na analizie animowanej plastyki kandydata skupię się w już w opisie filmu w części dotyczącej pracy doktorskiej.

Niezależność obecna jest również w dokumencie *Tam gdzie koza chodzi* przedstawiającym zwyczaj barwnego korowodu z obszaru Kujaw. Dokument wręcz eksploduje scenami, gdzie bohaterowie cieszą się wolnością i życiem.

Inne są jedynie dwa filmy. Realizacje, których tematyka jest zarezerwowana na specjalne okazje w twórczości kandydata. Są to dwa filmy nie o świecie zewnętrznym, ale o najbliższym otoczeniu kandydata, czyli o osobach z rodziny. Pierwszy z nich to *Przytrzymać światło*, skupiający się na analizie procesu twórczego, i poszukiwaniu wartości plastycznych w filmie. Dokument porusza się w obszarze, gdzie tylko sam teren sztuki jest eksplorowany, a nie jak w pozostałych dziełach świat zewnętrzny i jego wolność.

*Przytrzymać światło* jakby zapowiada Ostatnie kino.

Analizując dorobek twórczy, należy też wspomnieć o szerokiej aktywności festiwalowej kandydata. Swoje filmy prezentowała na wielu imprezach w tym wyróżniających się w Polsce i z ugruntowaną pozycją. Wybór:

20. Międzynarodowy festiwal filmowy Etiuda & Anima - „Przytrzymać światło”

17. Międzynarodowy Festiwal Filmów Dokumentalnych OFF CINEMA -  
„Przytrzymać światło”

XXI OGOLNOPOLSKI FESTIWAL SZTUKI FILMOWEJ ”PROWINCJONALIA 2014 –  
„Przytrzymać światło”

11. Międzynarodowy Festiwal Filmowy Toffiest - „Przytrzymać światło”

EUROSHORTS 2016 - „Dom daleko od domu”

## **Dydaktyka**

Działalność dydaktyczna kandydata to oprócz szerokiej aktywności na macierzystej Uczelni to również prowadzenie warsztatów. Zebrane umiejętności wynikają z poniższych doświadczeń.

Technika realizacji telewizyjnej (WDZIKS, UMK. laboratorium, 2010/11 do 2015/16 koordynator przedmiotu)

Warsztaty fotograficzne i filmowe (Instytut Historii i Archiwistyki, UMK, studia stacjonarne II st., ćwiczenia, 2012/13),

Techniki obróbki obrazu (WDZIKS, UMK, laboratorium, 2013/14)

Projektowanie graficzne w nowych mediach (WDZIKS, UMK, laboratorium, 2011- 16),

Media Malarskie (współprowadzenie pracownia, 2016/17)

Multimedia w Reklamie (współprowadzenie pracownia 2016/17)

Realizacje telewizyjne i filmowe (UMK, ćwiczenia, 2017/18)

Warsztaty animacyjno - filmowe (w ramach Uniwersytetu Dziecięcego organizowane przez Fundację Amicus Universitatis Nicolai Copernici, 2016, 2017, 2018)

Jak ożywić grafikę (w ramach Uniwersytetu Młodych organizowane przez Fundację Amicus Universitatis Nicolai Copernici, 2016, 2017, 2018, 2019),

Kursu koloryzacji video (dla Fundacji Gospodarczej Pro Europa, Bydgoszcz 2017)

### **Ocena pracy doktorskiej mgr Łukasza Kajetana Pochylskiego – dzieła artystycznego oraz części opisowej tego dzieła**

Praca doktorska kandydata składa się z filmu o tytule *Ostatnie kino* oraz z części opisowej z podtytułem *Transformacja, modyfikacja obrazów cyfrowych i analogowych. Poszukiwanie wartości plastycznych w filmie*. Jest coś co od razu przekonuje do przedstawionej pracy i do kandydata, to uszanowanie prawdy i dobrej pamięci, a to w dodatku podane w sposób lekki. Oto te słowa z początku pracy. Kandydat pisze:

*Z opowieści babci wynikało, iż dziadek prowadził ostatnie kino oświatowe w Polsce. Informacji tej celowo nie sprawdzałem. Postanowiłem uwierzyć babci na słowo. Było to dla mnie wystarczające. Co by jednak było, jeżeli dziadek faktycznie nie okazał się ostatnim kiniarzem oświatowym w Polsce? Być może mój zapal do tematu nie byłby tak wielki. No i zapewne nie byłby to film o ostatni kinie, tylko na przykład o przedostatnim lub trzecim od końca. Nie muszę tego sprawdzać. Dla mojego filmu i tego, co chcę za jego pośrednictwem powiedzieć, nie jest to najistotniejsze.*

Te kilka zdań to w lekki sposób i niedostojnie ujęte credo pracy doktorskiej poruszające nie tylko zagadnienia prawdy pamięci, ale przede wszystkim tego jak budujemy współczesność w oparciu o przeszłość. To wzór ile możemy wyciągnąć inspiracji, energii i mocy twórczej z przeszłości dla nas jako artystów ale dla nas jako zwykłych ludzi oraz dla naszych rodzin i społeczności. Czy dociekanie szczegółów jest istotne? Autor uwiódł mnie swoją dojrzałością w przedstawieniu tego zagadnienia takim jakim ono jest, bez koloryzowania. Czy dociekliwość i poszukiwanie w przeszłości zawsze może nam pomóc. W tym przypadku kilka słów babci nie potrzebuje weryfikacji. Czy opowiadana historia ma nas porywać, czy może za wszelką cenę być prawdziwa z ryzykiem, że będzie nieinteresująca. Odbiorcy czekają na filmy, które porwą. I chyba nie czujemy potrzeby by dociekać czy dziadek kandydata prowadził ostatnie, lub może przedostatnie kino

oświatowe w Polsce. Ta historia i sposób wprowadzenia w nią przez kandydata ma swój urok i on emanuje na całość pracy praktycznej filmowej oraz na część opisową.

Podstawą analizy jest warstwa scenariusza i następnie warstwa wizualności, która wręcz czasami przysłania treść. Potężna Noncamerowość inspirowana twórczością Antoniszczaka przez Łukasza Pochylskiego jest najbardziej charakterystyczną cechą dzieła. Przekształcenie filmu dokumentalnego w animacje to ryzykowny proces. Ryzyko się jednak opłaciło. W rozdziale dotyczącym modyfikacji kandydat pisze:

*Czy film, który zrealizowałem, jest dziełem, które można porównać do dzieła rysunkowego, malarstwa czy grafiki? Otóż nie do końca. Sam proces tworzenia, owszem – jest porównywalny, lecz pamiętajmy, że film nie może i nie potrafi żyć bez technicznej reprodukcji. Dzięki niej film otrzymuje nową wartość, mianowicie „(...:wyrywa reprodukowany obiekt z ciągu tradycji.”*

i pisze nieco dalej:

*Modyfikując film – zarówno w sferze plastycznej, jak i technologicznej – przez przekształcenia uzyskujemy, bądź tracimy jakieś wartości. Zastanawia mnie więc sens istnienia materialnego obrazu filmowego. Skoro film nie potrafi obejść się bez technicznej reprodukcji, to czy może być materialny we współczesnym świecie?*

Należy docenić fakt takiego przygotowania procesów produkcji i próby odtworzenia realiów, których przenoszą nas kilkadziesiąt lat wstecz. Pan Kajetan zanurza się podczas produkcji w ciągłe poszukiwanie nowego i w swoim doświadczeniu, łączenia różnych istniejących technologii, dociera do sedna filmu. Do poszczególnych klatek filmu wydrukowanych na papierze, namalowanych na foli lub transferowanych na taśmę 16mm. Poklatkowość to atrybut najbardziej pasujący i charakteryzujący animacje. Film jest hybrydą technik opracowanych przez kandydata. Składa się z połączenia trzech warstw (malarstwa, malarstwa i czarno-białego filmu). Wyrazistym elementem jest oczywiście wspaniały finalny efekt manualności i pewnej kontrolowanej niedoskonałości. Jednakże

pod względem procesu tworzenia, opowiadania i dekonstrukcji materii bliżej *Ostatniemu kinu* nie do filmów Antoniszczka ale do współczesnego filmu jak chociażby *Walc z Baszirem* Ari Folmana z roku 2008, gdzie dokument sięga po elementy wizualności, by wydobyć precyzyjniej przeszłość.

Podsumowując ocenę dzieła warto zwrócić uwagę, że kandydat w elaboracie w sposób biegły, prezentuje swoją znajomość tematyki związanej z produkcją filmów, w tym animowanych. Porusza zagadnienia z zakresu historii sztuki i kina oraz wspiera się wieloma publikacjami, ujętymi w bibliografii choćby autorstwa Waltera Beniamina, czy Marka Wellinsa dotyczącymi realizowanych procesów w tworzonych dziedzinach sztuki. Na zakończenie przytoczę fakt, że filmy kandydata zostały zauważone na wielu festiwalach, jest laureatem stypendiów i równocześnie osobą zaangażowaną w procesy dydaktyczne na macierzystej uczelni.

#### **Konkludując**

Podsumowując stwierdzam, że całokształt dorobku artystycznego, poziom artystyczny twórczości zaprezentowanego dzieła, będącego postawą niniejszego przewodu doktorskiego, części opisowej i nieustanny rozwój w długim okresie czasu, w pełni uzasadnia przyznanie panu mgr Łukaszowi Kajetanowi Pochylskiemu stopnia naukowego doktora i spełnia wymagania określone w Ustawie z dnia 14.03.2003r. (Dziennik Ustaw 2017 poz. 1789).

dr hab. Wojciech A. Hoffmann ad.



